

Ale jeszcze nie podpisaliście ! Zauważyłem, zwracając akt przewodniczącemu referatu osiedleńczego. Zaraz to zrobimy i już jedziemy odparł wicestarosta, gdyż mamy tylko jedną latarnię w samocnodzie a już zaczyna się zciemniać.

Muszę się przyznać, że ten akt zrobił jednak na mnie wrażenie. Widzę, że nasze władze jednak konsekwentnie wywiązują się ze swoich przyrzeczeń. Ale niech mi pan wytłumaczy dla czego wybraliście na tak poważną uroczystość w powiecie taką dziurę? Przecież wie pan dobrze jak myślą niektórzy chłopci. Nie rozpakowują kufrow, czekając, aż PUR powiezie ich spowrotem na ziemie " Za Bugiem ". Przecież oni nie wierzą w to, że tu pozostaną. Ciągłe są pod wrażeniem, że przyjdą Niemcy, będą różni!!! Ale to nie chłopci w Piotrowicach ~~Marianówce~~. Zobaczy pan . Właśnie dla tego wybraliśmy na początek tę wieś. W dodatku ta wieś tak na uboczu, taka niewielka - niech wiedzą, że właśnie o nich myślimy !

Te ostatnie słowa usłyszałem już w samochodzie, który z miejsca ruszył. A już zmrok zapadał.... był listopad. Lecz obiwawał nas jeszcze pęd ciepłego, w ciągu słonecznego dnia nagrzanego powietrza.

Prawda jaka piękna " aeria " zauważył wicestarosta ? Złotowe górskie powietrze ! Minęliśmy Idzików, który do niedawna jeszcze nazywał się Żwirowem i zaczęliśmy błądzić po jakichś bocznych drożynach.

Czy pan wie, gdzie to jest ? Zapytałem kierowcę. Wydaje mi się, że mieliśmy skręcić na lewo a nie na prawo z drogi po minięciu Idzikowa. On wie, rzekł wicestarosta. Wczoraj przecież tu specjalnie pojechał, aby sprawdzić, czy wszystko przygotowane.

Po pewnym czasie zdawało mi się, że jedziemy znowu tą samą drożyną, którą już przejechaliśmy uprzednio. Zwróciłem na to uwagę obecnym. Kierowca także jakoś zmarkoniał. Zatrzymał samochód.